

„Pieczęcie kościelne” – IV i V Seminarium Sfragistyczne (Kraków, 12 VI 2015 i 18 XI 2016)

W polskich badaniach historycznych już od kilkunastu lat obserwujemy wyraźne ożywienie na polu studiów sfragistycznych. Zapoczątkowane konferencjami w Toruniu (2003), Krakowie (2004) i Zielonej Górze (2007)¹ systematyczne spotkania badaczy pieczęci w Polsce są obecnie podtrzymywane i koordynowane głównie przez Zakład Nauk Pomocniczych Historii Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Najlepiej o tym świadczą organizowane przez ten Zakład seminaria sfragistyczne, które odbywają się w Krakowie od 2006 r. Dwa inauguracyjne spotkania tego cyklu miały miejsce 8 XII 2006 i 30 III 2007, i były poświęcone różnym problemom związanym z funkcjonowaniem pieczęci od średniowiecza do czasów współczesnych. Z kolei tematyka III Seminarium, które odbyło się 5 XII 2008, koncentrowała się wokół kwestii nazewnictwa i klasyfikacji pieczęci².

Dzięki dotychczasowym osiągnięciom na polu badań sfragistycznych dwa kolejne spotkania, IV i V Seminarium Sfragistyczne, mogły zostać poświęcone konkretnemu działowi sfragistyki – pieczęciom kościelnym. Pieczęcie te stanowią niezwykle ważną grupę polskich zabytków sfragistycznych, a to ze względu na wybitną rolę Kościoła w historii Polski, a także wyjątkową obfitość zachowanego materiału, wczesną chronologię, szereg ważnych funkcji prawnych oraz bogactwo przedstawień ikonograficznych. Od dłuższego czasu studia poświęcone tej problematyce żywo rozwijają się w polskich badaniach historycznych. IV i V Seminarium Sfragistyczne stanowiły więc okazję do podsumowania i usystematyzowania dotychczasowych osiągnięć, przedyskutowania problemów źródłoznawczo-metodycznych, prezentacji obecnie

przewodzonych badań oraz wyznaczenia dalszych perspektyw w tej dziedzinie.

IV Seminarium odbyło się 12 VI 2015 w Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obrady otworzył dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Sławomir Sprawski, który witając uczestników, zwrócił uwagę na ważną rolę, jaką seminaria sfragistyczne odgrywają w życiu naukowym Instytutu. Po nim głos zabrał prof. Zenon Piech, który tradycyjnie, jako organizator i gospodarz spotkania, poprowadził obrady. Powitawszy uczestników, podsumował osiągnięcia dotychczasowych seminariów³. Okazją do tego była prezentacja książki *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, która ukazała się pod jego redakcją i zawiera materiały z pierwszych trzech spotkań w omawianym cyklu.

W trakcie IV Seminarium wygłoszono dziewięć referatów. Ich tematyka wyraźnie dzieliła się na dwie części: pierwsza (5 referatów) dotyczyła pieczęci klasztornych (cysterskich, kartuskich i mendykankich), a druga (4 referaty) – pieczęci przedstawicieli wyższego duchowieństwa (arcybiskupów, biskupów i kanoników). Wystąpienia były prezentowane w blokach obejmujących po dwa lub trzy referaty. Po każdym bloku przewidziano czas na dyskusję.

W pierwszym bloku, poświęconym sfragistyce cysterskiej, referaty wygłosili Marcin Szymoniak (Kraków): *Średniowieczne pieczęcie cysterskie z diecezji krakowskiej* oraz Tomasz Kałuski (Katowice): *Pieczęcie klasztoru cystersów w Henrykowie. Ikonografia i funkcje prawne*⁴. Zagajając dyskusję, Z. Piech stwierdził, że chociaż pieczęcie cysterskie są w polskiej literaturze dobrze rozpoznane, to jednak wygłoszone referaty dowodzą, że badania na tym polu powinny być kontynuowane. Prowadzący zwrócił uwagę na ogólniejsze kwestie, które pojawiły się w obu wystąpieniach. Po pierwsze, wyobrażenia obecne na pieczęciach klasztornych współpracują z malarstwem, rzeźbą czy grafiką danej epoki, z czego wynika ważny postulat włączenia pieczęci do szerszych badań ikonograficznych. Po drugie, w sfragistyce klasztornej uwidacznia się funkcja pieczęci jako znaków władzy, stąd też badania na tym polu powinny dążyć w stronę archeologii prawnej i uzupełnienia syntezy Witolda Maisla *Archeologia prawna Polski* (Warszawa–Poznań 1982).

Po wprowadzeniu odbyła się zasadnicza część dyskusji, w której udział wzięli Marek Sosenko, Adam Żurek, Paweł Stróżyk, Rafał Kalinowski, Piotr Pokora, Z. Piech oraz referenci. W jej trakcie poruszono szereg problemów szczegółowych, które wzbudziły zainteresowanie uczestników. Jednym z nich była kwestia ewentualnej obecności infuły na najstarszej

¹ Zob. sprawozdania z tych konferencji: J. Grabowski, *St. Źródł.*, 41, 2003, s. 192 n.; S. Pisarska, *II Krakowskie Kolokwium Heraldyczne. Pieczęcie herbowe – herby na pieczęciach (Kraków 25–26 XI 2004)*, *St. Źródł.*, 42, 2004, s. 201–203; W. Szymborski, *Pieczęcie herbowe – herby na pieczęciach – II Krakowskie Kolokwium Heraldyczne (Kraków 25–26 XI 2004)*, *St. Hist.*, 48, 2005, z. 3–4, s. 377–380; I. Matejko, T. Kałuski, *Zbiory pieczęci w Polsce (Zielona Góra 23–24 maja 2007)*, „Miesięcznik Społeczności Akademickiej”, 2007, nr 6(153), s. 25; oraz opublikowane materiały pokonferencyjne: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006; *Zbiory pieczęci w Polsce*, red. Z. Piech, W. Strzyżewski, Warszawa 2009; *Pieczęcie herbowe – herby na pieczęciach (II Krakowskie Kolokwium Heraldyczne)*, red. W. Drelicharz, Z. Piech, Warszawa 2011.

² Sprawozdania z pierwszych trzech seminariów opracowali: B. Skrobek, *I i II Seminarium Sfragistyczne (Kraków, 8 XII 2006 i 30 III 2007)*, *St. Źródł.*, 45, 2007, s. 160–163; Z. Piech, „Klasyfikacje i nazewnictwo pieczęci” – *III Seminarium Sfragistyczne (Kraków, 5 grudnia 2008)*, *St. Hist.*, 52, 2009, z. 3–4, s. 351–353. Materiały z tych spotkań ukazały się drukiem: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015.

³ Zob. Z. Piech, *Seminarium sfragistyczne a systematyczne badania sfragistyki polskiej*, w: *Dawne pieczęcie*, s. 9–13.

⁴ W związku z tym, że materiały IV i V Seminarium ukażą się drukiem, rezygnuję ze streszczania referatów, koncentrując się na omówieniu najważniejszych głosów w dyskusji.

polskiej pieczęci cysterskiej (opata jędrzejowskiego Teodoryka z 1219 r.): A. Żurek, Z. Piech, P. Pokora i P. Stróżyk wykluczyli możliwość, aby nakrycie głowy przedstawionego tam opata mogło być infułą. Wiele uwag dotyczyło także identyfikacji księgi przedstawianej w ręku opatów na pieczęciach cysterskich: P. Pokora wskazywał, że – wbrew panującemu w literaturze przekonaniu – nie jest to Ewangelia czy Biblia, ale reguła, która wraz z pastorałem stanowiła przedmiot wręczany opatom przy obejmowaniu godności. Z. Piech wskazywał przy tej okazji na konieczność badania ikonografii pieczęci w szerszym kontekście, sięgając m.in. do przekazów rękopiśmiennych.

W kolejnym bloku referaty wygłosili: Rafał Witkowski (Poznań): *Pieczęcie klasztorów kartuzów z obszaru Europy Środkowej* oraz Rafał Kubicki (Gdańsk): *Zasady używania pieczęci w zakonie dominikanów w średniowieczu*. Rozpoczynając dyskusję po tych wystąpieniach, Z. Piech podkreślił słabe rozpoznanie i jednocześnie duży potencjał badawczy sfragistyki mendenkanckiej, która świetnie pokazuje, że pieczęcie stanowią bardzo cenne źródło m.in. do ikonografii świętych. Przy tej okazji poruszył też bardzo ważne kwestie natury technicznej – jak reprodukowac pieczęcie w publikacjach, tak aby były one czytelne i użyteczne dla dalszych badań ikonograficznych oraz czy wystarczą wysokiej jakości kolorowe fotografie, czy też w przypadku uszkodzonych egzemplarzy należy uwzględnić także rysunki.

W dyskusji po tym bloku obrad udział wzięli: Marcin Hlebionek, A. Żurek, P. Pokora, Krzysztof Ożóg, Z. Piech oraz referenci. Odnosząc się do kwestii wywołanej przez gospodarza seminarium, P. Pokora stwierdził, że publikacja rysunku pieczęci zawsze niesie za sobą interpretację rysownika. Dlatego też za najlepsze rozwiązanie uznał przykład niektórych ukraińskich prac, gdzie opublikowane zostały zarówno fotografie, jak i rysunki pieczęci. Ustosunkowując się do tego głosu, Z. Piech nawiązał do wcześniejszej wypowiedzi M. Sosenki i zwrócił uwagę na wielką wartość źródłową odlewów pieczęci, czego najlepszy dowód stanowią francuskie korpusy pieczęci opracowywane na bazie odlewów. Podsumowując dyskusję na ten temat, M. Hlebionek stwierdził, że idealnym rozwiązaniem byłoby publikowanie, jeśli jest taka potrzeba, trzech rodzajów ilustracji: oryginalnego odcisku, odlewu i odrusu.

A. Żurek zwrócił uwagę na bardzo ważny wątek ekslibrisów, który pojawił się w wystąpieniu R. Witkowskiego. Dyskutant wskazał, że badania ekslibrisów stanowią bardzo dobry sposób weryfikacji herbowych przestawień napieczętych z okresu nowożytnego, które znane są często tylko z mało wyraźnych odcisków papierowych. Wynika to z faktu, że na podstawie tłoków tych pieczęci wielokrotnie sporządzano znaki własnościowe dla kolekcji bibliotecznych, które z kolei zachowały się w dużo czytelniejszym i lepszym stanie. Uzupełniając tę wypowiedź, Z. Piech przypomniał o znanych przypadkach tworzenia superekslibrisów, które stanowiły dokładne kopie tłoków pieczętnych używanych przez właściciela zbiorów. P. Pokora zwrócił jednak uwagę, że stosując tę metodę, należy pamiętać o rozróżnieniu na ekslibrisy „właściwe”, które istotnie mogą stanowić punkt odniesienia dla badań sfragistycznych, oraz na ekslibrisy „intrologatorskie”. Przy tych ostatnich należy zachować dużą ostrożność, gdyż przy projektowaniu często sięgano przypadkowo do wzorów wykorzystywanych przez danego intrologatora.

Do referatu R. Kubickiego odniósł się z kolei M. Hlebionek, który poruszył wątek wykorzystywania pieczęci toruńskich dominikanów do uwierzytelniania dokumentów osób trzecich. Postawił też pytanie, czy pieczęcie opatów i konwentów na ziemiach polskich mogły pełnić rolę *sigillum authenticum*, co można zaobserwować np. na Węgrzech. W związku z tym dociekał, czy w przekazach i formułach sygillacyjnych referent odnalazł wzmianki odwołujące się do tej konstrukcji prawnej. R. Kubicki odpowiedział, że przytoczone przez niego przypadki wiązały się jedynie z widymowaniem dokumentów wystawionych przez biskupa pomezańskiego. P. Pokora stwierdził, że tego typu przypadki nie były niczym szczególnym, szczególnie na ziemiach Zakonu Krzyżackiego.

W kolejnym bloku referaty przedstawili: Szymon Sułeki (Kraków): *Pieczęcie karmelitów w Polsce i na Litwie* oraz Ewa Kozaczekiewicz (Kraków): *Perspektywy badań średniowiecznych pieczęci kanoników katedralnych metropolii gnieźnieńskiej*. Wprowadzając do dyskusji, Z. Piech zwrócił uwagę na pewną wspólną cechę wszystkich wygłoszonych dotąd referatów: opierały się one na bardzo zaawansowanych kwerendach archiwalnych. Gospodarz spotkania stwierdził na tym polu ogromny postęp w stosunku do badań prowadzonych jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Według niego zakres kwerend jest obecnie tak szeroki, że można nawet mówić o zupełnie nowym etapie badań sfragistycznych.

Głos w dyskusji zabrali: A. Żurek, Z. Piech, P. Pokora oraz referenci. Sporo zainteresowania wzbudziło wystąpienie E. Kozaczekiewicz, która zaprezentowała założenia swojej pracy doktorskiej, pisanej pod kierunkiem Z. Piecha. Dyskutanci wyrazili słowa uznania ze względu na rozległość ujęcia problematyki pieczęci kanoników katedralnych, wymieniając przy tej okazji dalsze zasoby archiwalne, które również warto byłoby uwzględnić w trakcie kwerend. Pewne wątpliwości wzbudził zakres geograficzny pracy, związany z wyłączeniem przez referentkę diecezji lubuskiej i wileńskiej. A. Żurek zastanawiał się, czy w tej sytuacji nie byłoby lepszym rozwiązaniem przeformułować tytuł pracy, tak aby uniknąć określenia „metropolia gnieźnieńska”. P. Pokora stwierdził jednak, że jest to dysertacja doktorska i zawężenie celów badawczych jest w pełni dopuszczalne i nie obniża waloru pracy. Stwierdził też, że postulat pełnych kwerend jest nierealny, gdyż oznaczałoby to konieczność przeprowadzenia badań w ok. 80 instytucjach w Polsce i Europie, co wymaga zarówno ogromnej ilości czasu, jak i nakładów finansowych. Podsumowując dyskusję nad referatem E. Kozaczekiewicz, Z. Piech zwrócił uwagę na znaczne trudności czasowo-organizacyjne związane z realizacją tego typu prac doktorskich. Wynikają one z jednej strony z konieczności napisania dysertacji w określonym czasie, tj. w trakcie czteroletnich studiów trzeciego stopnia, a z drugiej strony – ze zdobyciem środków finansowych na liczne kwerendy krajowe, a nieraz również zagraniczne.

Ostatni blok obejmował referaty poświęcone pieczęciom arcybiskupów i biskupów. Wygłosili je: Piotr Kołpak (Kraków): *Wokół systemu sfragistycznego Jana Łaskiego*, Bartłomiej Wołyniec (Kraków): *Pieczęcie biskupa Marcina Szyszkowskiego* oraz Jakub Rogulski (Kraków): *Pieczęcie sufragana wileńskiego Hieronima Władysława Sanguszki z lat 1645–1654*. W dyskusji po tym bloku udział wzięli: R. Kalinowski, Waldemar Kowalski, P. Pokora, Z. Piech i referenci. Dyskutanci najpierw odnieśli się do kilku szczegółowych kwestii, które

pojawiły się w wygłoszonych referatach. R. Kalinowski wyraził swoje wątpliwości co do określania mianem „krzyża” znaku tworzącego godło Ostoja Marcina Szyszkowskiego. Omówił przy tej okazji kluczowy wpływ dzieł Bartosza Paprockiego na nowożytną ikonografię tegoż herbu. Z kolei P. Pokora, podnosząc kwestię analogii ikonograficznych dla pieczęci Jana Łaskiego, wskazywał pieczęcie włoskich hierarchów jako możliwe źródło bezpośredniego wzorca dla pieczęci polskiego arcybiskupa. Na zakończenie obrad kilka ogólnych refleksji, podsumowujących przebieg obrad IV Seminarium, wygłosił Antoni Barciak i Z. Piech.

V Seminarium Sfragistyczne odbyło się 18 XI 2016, również w Collegium Novum UJ. Obrady tradycyjnie otworzył dyrektor Instytutu Historii UJ prof. S. Sprawski, który przywitał zgromadzonych uczestników. Następnie gospodarz spotkania, Z. Piech, wygłosił referat pt. *Kierunki badań sfragistyki kościelnej*, który stanowił wprowadzenie do drugiego seminarium poświęconego problematyce sfragistyki kościelnej.

Nie licząc wykładu inauguracyjnego, wygłoszono jedenaście referatów. Również one dzieliły się tematycznie na dwie części. Pierwsza część (6 referatów) była poświęcona sfragistyce kościelnej średniowiecza, druga zaś (5 referatów) – pieczęciom kościelnym epok późniejszych (czasy nowożytne i XIX w.). Wystąpienia zostały ułożone w cztery bloki tematyczne, obejmujące od dwóch do czterech referatów. Ze względu na dużą liczbę wystąpień przewidziano czas na dwa panele dyskusyjne, które odbywały się po zakończeniu dwóch bloków tematycznych.

W pierwszym bloku swoje referaty wygłosili E. Kozaczekiewicz (Kraków): *Typologia pieczęci kanoników katedralnych w oparciu o kryterium ikonograficzne* oraz P. Pokora (Poznań): *„Dodatkowy” patron katedry poznańskiej, czyli o wizerunkach św. apostołów Piotra i Pawła na pieczęciach biskupów poznańskich późnego średniowiecza*. W kolejnym bloku referaty przedstawił: M. Hlebionek (Toruń) i Janusz Trupinda (Gdańsk): *Pieczęcie Zakonu Krzyżackiego w zbiorze luźnych odcisków Deutschordens – Zentralarchiv w Wiedniu*, Artur Hryniewicz (Wrocław): *Niepublikowane typariusze kościelne ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu*, Tomasz Maćkowski (Gdańsk): *Symbolika religijna w ikonografii pieczęci towarowych (plomb) odkrytych w Gdańsku* oraz Robert Forsyia-Wójciński (Wrocław): *Pieczęć „sześciu braci” – zagadkowe znalezisko z Dolnego Śląska*.

Wprowadzając do dyskusji, Z. Piech przypomniał krótko treść wygłoszonych referatów i skomentował ich znaczenie dla rozwoju badań sfragistycznych. Odnosząc się do referatu E. Kozaczekiewicz, zwrócił uwagę na trudności z typologią niektórych gatunków pieczęci i konieczność poszukiwania nowych kryteriów porządkujących. Przy okazji wystąpienia M. Hlebionka i J. Trupindy przypomniał, że pieczęć stanowiła sygnał pewnego sposobu myślenia tych, którzy sporządzali tłoki, i mimo że obowiązywały konwencje ikonograficzne, to nigdy nie posługiwano się nimi bezmyślnie. Komentując ikonografię plomb omówionych przez T. Maćkowskiego, Z. Piech podkreślił, że wciąż istnieją w badaniach sfragistycznych takie rodzaje pieczęci, które pomimo interesujących treści i funkcji umykają z pola widzenia. Podnosząc zaś kwestię tajemniczej pieczęci zaprezentowanej przez R. Forsyia-Wójcińskiego, poruszył ważny problem odkrywania tłoków wykrywaczami metali i ujawniania tych znalezisk na forach kolekcjonerskich.

Jak zaznaczył, materiał odkrywany w ten sposób nie jest komentowany i opracowany naukowo, dlatego też należy włączyć kolekcjonerów do badań sfragistycznych, tak jak to ma miejsce w numizmatyce już od XIX w.

W dyskusji udział wzięli: Marek Adamczewski, Wojciech Drelicharz, Z. Piech, P. Stróżyk oraz referenci. Dyskusję wywołała teza o istnieniu „dodatkowego” patrona katedry poznańskiej – św. Pawła – już w okresie późnego średniowiecza, którą w swoim referacie postawił P. Pokora. M. Adamczewski zwrócił uwagę najpierw na kwestię terminologiczną, zastanawiając się, czy można w ogóle mówić o patronie diecezjalnym, jeżeli nie był on uwzględniony w wezwaniu kościoła katedralnego. Potem odniósł się do spraw sfragistycznych. Przypomniał, że na pieczęciach biskupich trzymaczami herbowymi były bardzo często postacie świętych, nie oznacza to jednak, że pełnili funkcję patronów diecezji, np. na pieczęciach arcybiskupów gnieźnieńskich pojawiali się św. Jan Chrzciciel, św. Stanisław czy św. Florian, niebędący patronami archikatedry. Zasugerował też, że w przypadku pieczęci biskupów poznańskich mogło być to tylko przeniesienie pewnego wzorca ikonograficznego z pieczęci wielkiej Poznania. Problem ten rozwinął P. Stróżyk, który wskazał na brak wyraźnego rozdzielenia w omawianym referacie symboliki miejskiej Poznania od kościelno-biskupiej. Podkreślił też, że wiele pieczęci biskupów poznańskich z okresu późnego średniowiecza zachowało się w pojedynczych egzemplarzach w złym stanie, dlatego też należałoby bardzo wnikliwie przebadać, czy we wszystkich znanych przypadkach występowała para św. Piotr i św. Paweł. Mogli tam bowiem występować także inni święci. Odnosił się też do sprawy kluczy obecnych na pieczęci miejskiej Poznania (potem też w heraldyce tego miasta) oraz na pieczęciach dwóch jurydyk poznańskich. Stwierdził też, że o ile w tym drugim przypadku mogły to być istotnie klucze św. Piotra, o tyle w pierwszym były to raczej klucze do miasta.

Dyskusję wzbudził także referat R. Forsyia-Wójcińskiego, który interpretował zagadkową pieczęć ukazującą „sześciu braci” jako pieczęć rycerzy templariuszy, powstałą po kasacie zakonu. W. Drelicharz wskazał na inne, bardziej prawdopodobne wyjaśnienie zagadkowej ikonografii, przywołując przypadek opactwa benedyktyńskiego w Břevnovie, gdzie kult Pięciu Braci Męczenników rozwinął się do sześciu braci. Biorąc pod uwagę bliskość czeskiego opactwa od Śląska, gdzie odnaleziony został tłok, trop ten uznał za warty wnikliwego rozważenia. Swoimi uwagami do tego referatu podzielił się także P. Stróżyk. Skupił się na kwestiach ikonograficznych, zastanawiając się, dlaczego – jeżeli byłaby to pieczęć templariuszy – nie znalazł się na niej żaden znak nawiązujący do tegoż zakonu. Zwrócił uwagę, że aby tego typu pieczęć mogła powstać po kasacie zakonu, to musiałby istnieć jakiś ośrodek, który przetrwałby jego likwidację. Przytoczył przypadki wykorzystywania starych pieczęci klasztornych używanych po kasatach zakonów, stąd też zastanawiał się, w jakim celu templariusze mieliby sporządzać nowy, osobny tłok, zamiast sięgnąć po dawniej używany? Konkludując, stwierdził, że warto byłoby poszukać interpretacji w innym kierunku, a zwłaszcza rozważyć bardzo ciekawy trop podsunęty przez W. Drelicharza.

Krótki komentarz do referatu T. Maćkowskiego wygłosił z kolei M. Hlebionek. Odnosząc się do słów referenta,

zarzucającego badaczom brak zainteresowania plombami, stwierdził, że opinia ta nie jest w pełni prawdziwa, gdyż materiał ten jest znany dopiero od niedawna, a to głównie za sprawą odkryć wykrywaczami metali. Od początku jednak środowisko sfragistyczne dostrzegało w tego typu zabytkach ważne źródło do badań heraldyki miejskiej. Podsumowując, dyskutant stwierdził, że chociaż jest to zjawisko świeże i niedoceniane należycie, to jednak nie można mówić, aby pozostawało całkowicie niedostrzegane. Przy tej okazji miała miejsce żywa dyskusja na temat wzajemnych obaw i licznych przeszkód utrudniających współpracę pomiędzy środowiskiem naukowym a odkrywcami rozmaitych artefaktów i ich kolekcjonerami. Efektem braku takiej współpracy jest bezpowrotna utrata przez naukę wielu interesujących zabytków sfragistycznych.

Z. Piech odniósł się do referatu E. Kozackiewicz, w którym referentka poruszyła bardzo ważną kwestię trudności w określeniu typologii niektórych pieczęci o treściach hagiograficznych. Dyskutant stwierdził, że w przypadku, gdy pieczęć ukazuje właściciela tłoku, sprawa jest jasna: jeśli król albo biskup siedzi na tronie, mamy do czynienia z pieczęcią majestatową, jeśli jedzie konno – z pieczęcią konną, itp. Co jednak w sytuacji, gdy to Jezus Chrystus lub Matka Boska zasiadają na tronie? Jak podkreślił, symbolika póz i gestów występujących na pieczęciach była bardzo ważna i to, czy postać siedzi, stoi, klęczy czy też jedzie na koniu ma ogromne znaczenie. Dlatego też w typologii pieczęci hagiograficznych również należy te kwestie odnotować. Określenia z gatunku: „majestatyczny”, „pieszy” czy „konny” zostały już w sfragistyce wypracowane, stąd należy je stosować konsekwentnie także w tym przypadku.

Drugą część obrad rozpoczął blok złożony z trzech referatów: Michała Błaszczyńskiego (Poznań): *Treści ideowe pieczęci arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego Leona Przyłuskiego 1845–1865*, Artura Karpacza (Kraków): *Pieczęcie dekanalne i parafialne diecezji krakowskiej. Stan i perspektywy badań* oraz Janusza Giersza (Warszawa): *Ewidencja pieczęci kościelnych warsztatu krakowskich rytowników Felicjana Wojtycha i Stanisława Niemczyka z przełomu XIX i XX w.* Natomiast w ostatnim bloku swoje wystąpienia zaprezentowali: M. Adamczewski (Łódź): *Pieczęcie mariawitów* oraz Karolina Ożóg (Markowa – Muzeum im. Rodziny Ulmów): *Pieczęcie Żydów polskich – zarys problematyki*.

Dyskusję po referatach rozpoczął Z. Piech od uwagi, że ta część obrad stanowi realizację postulatu postawionego w trakcie IV Seminarium i jest wyjściem w badaniach pieczęci kościelnych poza okres średniowiecza i Kościoła katolickiego. Podobnie jak przy poprzednim panelu dyskusyjnym,

gospodarz spotkania przypomniał treść wystąpień, krótko je komentując.

Odnośnie do referatu historyka sztuki M. Błaszczyńskiego prowadzący zwrócił uwagę na potrzebę interdyscyplinarnych badań nad pieczęciami i interpretowanie ich treści w szerokim kontekście politycznym, ikonograficznym i stylistycznym. Omawiając referat A. Karpacza, poruszył kwestię podstawy źródłowej, która w przypadku badań XIX-wiecznych pieczęci może obejmować nie tylko archiwalia wytworzone przez użytkowników tłoków pieczętnych, ale także przez rzemieślników lub zakłady zajmujące się ich wytwarzaniem. Nawiązując w ten sposób do kolejnego referatu, Z. Piech podkreślił, że materiały zaprezentowane przez J. Giersza (ewidencja zakładu rytowniczego) otwierają nową problematykę i nowy kierunek poszukiwań, które umożliwią zbadanie procesu wykonywania pieczęci od strony wytwórcy. Zwrócił też uwagę, że ten referat realizuje postulat nawiązania kontaktów pomiędzy środowiskiem sfragistycznym a kolekcjonerskim. W kontekście wystąpienia K. Ożóg Z. Piech zwrócił uwagę, że pieczęcie stanowią zupełnie nierozpoznany składnik dziedzictwa kulturowego Żydów w Polsce. Jak podkreślił, nie były to dzieła sztuki, ale wytwory rzemieślnicze, używane przez społeczność żydowską. Dlatego też badania nad tym zagadnieniem mogą wnieść wiele nowych informacji do stanu wiedzy o życiu codziennym i kulturze Żydów polskich.

W dyskusji kończącej V Seminarium udział wzięli Z. Piech oraz referenci. Ze względu na późną porę dyskutanci ograniczyli się do kilku wskazówek źródłoznawczych oraz sprostowań metodologicznych. Obrady podsumował gospodarz spotkania.

W czasie obydwu części seminarium wygłoszono w sumie 21 referatów. Grono referentów reprezentowało dziewięć ośrodków naukowych: Kraków, Katowice, Poznań, Gdańsk, Toruń, Wrocław, Warszawę, Łódź i Markową (Muzeum im. Rodziny Ulmów). Wśród nich byli głównie historycy, ale także historycy sztuki, muzealnicy, judaiści i kolekcjonerzy. Na podkreślenie zasługuje wysoka frekwencja: liczba uczestników wynosiła (według listy obecności): 52 osoby z 20 ośrodków krajowych i dwóch zagranicznych (IV Seminarium) oraz 31 osób z 16 krajowych instytucji naukowych (V Seminarium). Wśród uczestników byli zarówno pracownicy naukowcy, doktoranci i studenci z Instytutu Historii UJ, jak też przedstawiciele uczelni, archiwów, muzeów i bibliotek Krakowa oraz innych miast. Materiały z obydwu spotkań zostaną opublikowane w tomie zatytułowanym *Pieczęcie kościelne*.

Jakub Rogulski
Kraków